

## Artykuły, rozprawy

*Статьи, публикации*

**Henryk Pisarek**

UWr Wrocław

### **Niebyt, nicość i nic w ujęciu Piotra Njegoša**

*Несуществование, ничтожество и ничто в толковании Петра Негоша*

Piotr Njegoš (1813–1851) był wybitnym władcą Czarnogóry i równocześnie jej metropolitą (władką) – najwyższym dostojnikiem cerkiewnym, z siedzibą w Cetyni. Wykształcenie pobierał w monasterze (klasztorze), a następnie dokształcał się pod kierunkiem swego sekretarza, głośnego, wielce utalentowanego poety Simy Milutinovicia, rodem z Sarajewa i dlatego nadano mu przydomek Sarajlija. Njegoš dużo czytał i rozmyślał. Znał stosunkowo dobrze język rosyjski, włoski, francuski, w nieco mniejszym stopniu język niemiecki, angielski, turecki, łacinę i grekę. Fascynowali go swą twórczością przede wszystkim Homer, Platon, Dante Alighieri, Francesco Petrarca, John Milton, George Byron, Alphonse de Lamartine, Victor Hugo i Aleksander Puszkina. Njegoš był znakomitym poetą i wytrawnym myślicielem. Sławę zapewniła mu jego twórczość poetycka. Problematyka filozoficzna przenika właściwie większość jego dzieł, natomiast w sposób skondensowany występuje w dwóch utworach. Otóż w roku 1845 ukazał się obszerny, ściśle filozoficzny poemat noszący tytuł *Luča mikrokozma (Promień mikrokosmosu)*, poświęcony zagadnieniom kosmogonii oraz kosmologii. Natomiast w roku 1847 Njegoš opublikował kolejną epopę narodową zatytułowaną *Gorski vijenac (Górski wieniec)*, który przez koneserów uznany został za najwybitniejsze dzieło literatury serbskiej i nazwano go serbską *Iliadą*. *Górski wieniec* prezentuje w poetyckiej formie historię narodu serbskiego – poczynając od bitwy z Turkami na Kosowym Polu w dniu 28 czerwca 1389 roku, w której Serbowie zostali pokonani przez Turków i utracili niepodległość, kończąc zaś na zdarzeniach, które miały miejsce w Czarnogórze w latach 1703–

1735. Do roku 1958 przełożono *Górski wieniec* na 12 języków<sup>1</sup>. W języku włoskim ukazał się trzykrotnie, natomiast w języku polskim pojawiły się dwa przekłady.

Co się tyczy interesujących mię kategorii, to występowały one między innymi w pracach starożytnych greckich myślicieli – „niebyt” to po grecku „mèón”, „nicoś” to „medèn”, zaś „nic” to „oùdén”. Otóż w swej dość zasobnej bibliotece Njegoś posiadał V księgę *Państwa Platona*<sup>2</sup>, przełożoną na język rosyjski, w której to księdze obecne są wszystkie trzy interesujące mię kategorie. Występują one także we współczesnym wydaniu rosyjskim<sup>3</sup>, jak również w polskim przekładzie *Państwa Platona*<sup>4</sup>.

Pojęcie „niebytu” występuje 19 razy, w tym 4 razy niebytu absolutnego i 15 razy niebytu względnego.

Niebyt absolutny:

1. «а совсем не существующее совсем и непознаваемо?». 477a.

„а со nie istnieje, то в каждом способе не jest poznawalne?”. 477A.

2. «разве оно не находится посредине между чистым бытием и тем, что вовсе не существует ?». 477a.

„to czy ono nie będzie leżało pomiędzy tym, co istnieje w sposób niepokonalny, а tym, со в żadnym способе не istnieje? ”. 477A.

3. «место ему будет посредине между чистым бытием и полнейшим небытием». 478d.

„ono będzie leżało gdzieś pomiędzy tym, со istnieje przeczysto, а tym, со в ogóle не istnieje”. 478D.

4. «колеблются где-то между небытием и чистым бытием». 479d.

„kręcą się gdzieś tak pomiędzy tym, со не istnieje в ogóle, а tym, со istnieje najczyściej”. 479D.

A oto niebyt względny:

5. «нечто существующее или несуществующее?». 477a.

„Coś, со istnieje, czy coś, со не istnieje?”. 477A.

6. «Разве можно познать несуществующее?». 477a.

„Jakżeby można poznawać coś, со не istnieje?”. 477A.

7. «А если с чем-нибудь дело обстоит так, что оно то существует, то не существует». 477a.

„No, dobrze; а jeżeli coś jest takie, że jakby jest i nie jest”. 477A.

8. «а незнание неизбежно направлено на несуществующее». 477b.

„а brak poznania z konieczności wiąże się z tym, со не istnieje”. 477A.

<sup>1</sup> H. Batowski, *Wstęp*, [w:] P.P. Njegoś, *Wybór pism*, Wrocław – Kraków 1958, s. CXXII–CXXIII.

<sup>2</sup> M. Flašar, *Njegoš i antika*, Podgorica 1997, s. 110.

<sup>3</sup> Platon, *Gosudarstwo*, [w:] *Soczinienija w trjoch tomach*, t. 3, cz. 1, Moskwa 1971.

<sup>4</sup> Platon, *Państwo*, tłum. W. Witwicki, t. 1, Warszawa 1958.

9. «Значит, мнение направлено на небытие?». 478b.

„Więc może mniemanie nie odnosi się do tego, co nie istnieje?”. 478B.

10. «Или небытие нельзя даже мнить?». 478b.

„Czy też to, co nie istnieje, nie może być nawet przedmiotem mniemania?”. 478B.

11. «Между тем небытие с полным правом можно назвать не одним чем-то». 478b–c.

„A tymczasem to, co nie istnieje, nie jest czymś jednym”. 478B.

12. «Поэтому к небытию мы с необходимостью отнесли незнание». 478c.

„A więc my z tym, co nie istnieje, z konieczności zwiążemy brak poznania”. 478C.

13. «Значит, мнения не относятся ни к бытию, ни к небытию». 478c.

„Zatem mniemanie nie ma za przedmiot ani tego, co istnieje, ani tego, co nie istnieje”. 478C.

14. «если обнаружится нечто существующее и вместе с тем не существующее». 478d .

„gdyby się coś tak przedstawiało, że niby to istnieje i równocześnie nie istnieje”. 478D.

15. «Нам остается, видимо, найти нечто такое, что причастно им обоим – бытию и небытию, но что нельзя назвать ни тем ни другим в чистом виде». 478e.

„Więc jeszcze jedno zostało, zdaje się, i to wypadaloby nam znaleźć. To coś, co ma w sobie coś z bytu i z niebytu, i nie może się w czystym znaczeniu słusznie nazywać ani tak, ani owak”. 478D–E.

16. «И здесь все имеет два смысла, и ни о какой вещи нельзя твердо предполагать, что она такая или иная, либо что к ней подходят оба обозначения, или не подходит ни одно из них». 479c.

„Rzeczy też tak się chwieją w obie strony i niepodobna myślą ująć i ustalić, czy tam pośród nich coś istnieje, czy nie istnieje, czy jedno i drugie, czy też ani jedno, ani drugie”. 479C.

17. «Что же ты сделаешь с такими обозначениями? Можешь ли ты отвести им лучшее место, чем посредине между бытием и небытием?». 479c.

„Więc możesz – powiadam – coś z nimi począć albo masz dla nich gdzieś piękniejsze miejsce niż między istnieniem a nieistnieniem?”. 479C.

18. 19. «Они не туманнее небытия и не окажутся еще более несуществующими, чем оно, а с другой стороны, они не яснее бытия и не окажутся более, чем оно, существующими». 479c–d.

„Bo ani się nie będą wydawały ciemniejsze i mniej istniejące niż niebyt ani też jaśniejsze, ani bardziej istniejące niż byt”. 479C.

Natomiast kategorię „nicości” spotykamy 2 razy:

1. «Или можно иметь мнение, но ничего не мнить?». 478b.

„Czy można mniemać, ale niczego nie mniemać?”. 478B.

Rzecz w tym, że w oryginale greckim<sup>5</sup> występuje słowo „medén”, czyli „nicość”, które przekładcy zastąpili słowem „niczego”. Dlatego według mnie zdanie to powinno brzmieć: „Czy można mniemać, lecz nicości nie mniemać?”

2. «Между тем небытие с полным правом можно назвать не одним чем-то, а вовсе ничем». 478b–c.

„A tymczasem to, co nie istnieje, nie jest czymś jednym, ale czymś żadnym; tak by się to najsluszniej powinno nazywać”. 478B–C.

Również w tym zdaniu w oryginale greckim<sup>6</sup> znajduje się słowo „medén”, a więc „nicość”. Sądzę, że zdaniu temu należałoby nadać taki oto charakter: „A tymczasem to, co nie istnieje, nie jest czymś jednym, ale nicością; tak by się to najsluszniej powinno nazywać”.

Zaś pojęcie „nic” użyte zostało 1 raz:

1. «Скажи нам, тот, кто познаёт, познаёт нечто или ничто?». 476e.

„A tylko nam powiedz taką rzecz. Ten, który poznaje, poznaje coś czy nic?” 476e.

Oprócz tego Njegoś posiadał także rosyjski przekład trzynastu stron *Timajosa*<sup>7</sup>, zawierający wykład kosmogonii Platona. We współczesnych: rosyjskim<sup>8</sup> i polskim<sup>9</sup> przekładach tegoż fragmentu znajduje się dwukrotnie kategoria niebytu absolutnego.

1. «и что́ есть вечно возникающее, но никогда не сущее». 28a.

„czym jest to, co się zawsze rodzi i nigdy nie istnieje». 27d.

2. «возникает и гибнет, но никогда не существует на самом деле». 28a.

„bo rodzi się i umiera, lecz nie istnieje nigdy realnie». 28a.

W trakcie omawiania poszczególnych pojęć będę wskazywał na ich zbieżność z ujęciami platońskimi. Oczywiście, te inspiracje platońskie nie były jedyne i ujawnię też inne źródła dające o sobie znać w twórczości Njegośa. Przyśięję więc do przedstawiania interesujących mię kategorii. Otóż pojęcie niebytu w języku serbskim brzmi następująco: 1) nebit, 2) nebiće i 3) nepostojanost. Njegoś przed swą śmiercią sporządził testament, w którym między innymi podał kwintesencję swych poglądów filozoficznych. Tak oto pisał: „gdy umrę, to oczekuje mnie albo niebyt zupełny („potpuno nebiće”), taki jaki był przed moim narodzeniem, albo będę przebywał w wieczności, w towarzystwie boskim – a to

<sup>5</sup> *Platonis dialogi. Graece et latine. Ex recensione Immanuelis Bekkeri. Partis secundae, volumen secundum*, Berolini 1817, 478,22.

<sup>6</sup> *Ibidem*, 478,24.

<sup>7</sup> M. Flašar, *op. cit.*, s. 110.

<sup>8</sup> Platon, *Timiej*, [w:] *Soczynienia w trzech tomach*, t. 3, cz. 1, Moskwa 1971.

<sup>9</sup> Platon, *Timajos*, tłum. P. Siwek, Warszawa 1986.

jest znów imperatywem: niechaj będzie to, co nie może być, i na niebie”<sup>10</sup>. Końcowe słowa tego cytatu faktycznie podważają możliwość, aby po śmierci człowieka przebywał on wiecznie w towarzystwie boskim. Wszak Njegoš uznaje, że jest to właściwie nieosiągalne. Lecz jeśliby się tak stało, to niech będzie. Częściowo podobną myślą podzielił się w liście napisanym w roku 1850 do swego drogiego przyjaciela, doktora Vuka Marinkovicia. „Moja idea śmiało fruwała między niebiosami i grobem, ja zaś tak oto pojmowałem śmierć: albo będzie to cichy wieczny sen, w jakim przebywałem już przed swoim narodzeniem, albo będzie to lekka podróż ze świata do innego świata i przyłączenie się do osoby nieśmiertelnej oraz wieczna błogość”<sup>11</sup>. W tym liście Njegoš pojęcie „niebytu zupełnego” zastąpił słowami „cichy wieczny sen”, jednakże ta cichość, spokojność, niezmaconność i wieczność ma być odpowiednikiem pojęcia „zupełności”, zaś sen zrównany został z kategorią „niebytu”. Przy czym, aby zlikwidować wszelkie wątpliwości, Njegoš powtarza, że jest to sen, w jakim już trwał przed swoim narodzeniem, czyli jest to „niebyt zupełny”. Przypomnę, że pojęcie „niebytu zupełnego”, niebytu absolutnego, a więc czegoś takiego jak to, „co w ogóle nie istnieje”, występowało czterokrotnie w V księdze *Państwa* i dwukrotnie w *Timajosie*. Platońska inspiracja w tym wypadku nie ulega wątpliwości.

Również godny jest odnotowania i ten fakt, że platońska wykładnia kategorii „niebytu zupełnego” znalazła w Njegošu niezmiernie interesującego interpretatora, chociaż częściowo kontrowersyjnego. Wszak taki stan, w jakim kiedyś i gdzieś miałyby jakoby przebywać poszczególny człowiek przed swoim narodzeniem, i podobny stan, jaki miałyby nastąpić po śmierci każdego człowieka, nie są identyczne z platońskim tym, „co w ogóle nie istnieje”. Sądzę, że tylko stan pierwszy, to znaczy ten przed narodzeniem człowieka, może być w zasadzie potraktowany jako to, „co w ogóle nie istnieje”, gdyż on faktycznie nie istniał, chociaż Njegoš oświadcza, że sam przebywał w tym stanie, i dotyczyć to ma każdego pojedynczego człowieka. Widocznie, mówiąc o swym istnieniu przed narodzeniem, Njegoš miał na myśli zdolność rozrodczą swych rodziców i swych przodków. Przy czym od tego pierwszego stanu znacznie różni się stan, jaki następuje po śmierci poszczególnego człowieka. Odmienność ta wynika z tego faktu, że każdy człowiek osiąga zazwyczaj względną pełnię swych ludzkich określoności psychofizycznych, ponieważ żył, rozwijał się, rozmnażał się, działał różnorodnie itp., dlatego określone ślady po nim zostają, zaś sama powłoka cielesna powraca do przyrody i w rozczłonkowanej oraz asymilowanej formie jakoś w niej pozostaje.

Jeszcze jedno pojęcie niebytu absolutnego, a także niebytu względnego, występuje w poemacie *Promień mikrokosmosu*. Oto treść pierwszego przykładu:

„W dawnych czasach cała przestrzeń

<sup>10</sup> I. Sekulić, *Njegošu. Knjiga duboke odanosti*, Sarajevo 1968, s. 198.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 366.

zapełniona była lśniącymi światami,  
mrok nigdzie nie istniał.

Każdy świat był jednakowo wielki,  
Podobny do naszego, każdy posiadał jednakowe niebo  
Co do jasności oraz co do obszerności”<sup>12</sup>.

Tak oto Njegoš wyraził drugi rodzaj niebytu, mając na myśli człowieka:  
„podstawę woli umieszczono mu  
na skrzydłach nieistnienia” („nepostojanosti”)<sup>13</sup>.

W tym wypadku mamy do czynienia z taką odmianą niebytu względnego, którą Platon w V księdze *Państwa* określił słowami: „To coś, co ma w sobie coś z bytu i niebytu” (478E). Jak widzimy, Njegoš pojęcie niebytu łączy z zagadnieniem ludzkiej wolnej woli. Wola ludzka posiada określone podstawy, jest niewątpliwie uwarunkowana biologicznie i kulturowo. Niemniej jednak człowiek posiada swobodę dokonywania określonych różnorodnych wyborów swego postępowania spośród olbrzymiej ilości równo możliwych działań. Dlatego też może mu się wydawać, że swoboda wyboru zależy wyłącznie od niego samego, że jest niezależna od jakichkolwiek uwarunkowań. Stąd właśnie wynika ta jakoby dwoistość woli człowieka, czyli jej uwarunkowań, a także jej złudna niezależność. W tym cytacie mamy więc do czynienia z niebytem względnym, a nie absolutnym.

Co się tyczy pojęcia niebytu względnego, to w filozofii, i nie tylko w niej, spotykamy różne jego odmiany. Otóż niebytem względnym może być to, co jest zasadne, równoczesne, co stanowi dynamiczną jedność bytu i niebytu, które w procesie ciągłego stawania się, zmian, przeobrażania, powstawania, konstruowania, współistnieją i oddziałują wzajemnie na siebie. Względny niebytem może być także negacja istnienia poszczególnego bytu, który jest istnieniem w stosunku do bytu negowanego. Również niebyt względny może także wynikać ze stwierdzenia różnicy między tak lub inaczej określonym bytem, i tym, co właśnie takim bytem nie jest. Dosyć często za niebyt względny uznawano owe genetycznie pierwotne formy istnienia, jak na przykład chaos, ciemność, noc, mrok, otchłań, które warunkowały powstanie makrokosmosu i mikrokosmosu (a więc człowieka i jego świata).

Jeśli zaś chodzi o kategorię „nicości”, to w języku serbskim posiada ona dwa odpowiedniki – „ništavstvo” i „ništavilo”. Oprócz tych terminów Njegoš posługiwał się także rusycyzmami „ničtožestvo” oraz nieco zmodyfikowanymi „ništožnost” i „ništožestvo”. Natomiast pojęcie „nic” w języku serbskim brzmi „ništa”. Niepodważalnym świadectwem obecności w twórczości Njegoša pojęcia „niebytu”, „nicości” oraz „nic” jest wiersz zatytułowany *Himna noći* (*Hymn nocy*), który jest w miarę dokładnym przekładem z języka francuskiego. Auto-

<sup>12</sup> Njegoš, *Luča mikrokozma*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, Beograd 1953, s. 290.

<sup>13</sup> *Ibidem*, s. 244.

rem oryginału *L' hymne de la nuit* był Alphonse de Lamartine (1790–1869) – wybitny poeta i polityk liberalny, jeden z protoplastów romantyzmu francuskiego, członek Francuskiej Akademii. W lutym 1848 roku został mianowany ministrem spraw zagranicznych w Rządzie Tymczasowym. W czasie powstania czerwcowego wystąpił przeciw ludowi. Spektakularnie odebrał socjalistycznym powstańcom czerwony sztandar. Po przewrocie państwowym dokonany przez monarchistów w 1851 roku zrezygnował z działalności politycznej. Wiersz *L' hymne de la nuit* napisał de Lamartine w roku 1824, zaś zamieścił go w zbiorze *Harmonies poétiques et religieuses* (*Harmonie poetyczne i religijne*), który ukazał się drukiem w roku 1830. W zbiorze tym znajduje się również bardzo obszerny poemat *Novissima Verba ou Mon âme est triste jusqu'a' la mort* (*Najnowsze Słowa czyli Smutna jest dusza moja aż do śmierci*) liczący 636 wierszy, napisany w roku 1829, w którym, zresztą nie tylko w tym poemacie, lecz także w innych utworach wchodzących w skład tego tomu, wielokrotnie występuje słowo „niebyt”, „nicłość” oraz „nic”. W bibliotece Njegoša znajdował się również opasły tom wierszy de Lamartine'a, zatytułowany *Les recueils poétiques* (*Chwile skupienia*). Utwory de Lamartine'a leżą u podstaw licznych wierszy, i nie tylko wierszy, Njegoša, a mianowicie: *Ko je ono na visokom brdu* (*Czym jest to na wysokiej górze*), *Crnogorac k svemogućemu bogu* (*Czarnogórzec do wszechmocnego boga*), *Vjerni sin noći pjeva pohvalu mislima* (*Wierny syn nocy śpiewa pochwałę myślom*), *Oda suncu, spjevata noću bez mjeseca* (*Oda do słońca, śpiewana w bezksiężycową noc*), *Misao* (*Myśl*), *Noć skuplja vijeka* (*Noc droższa niż stulecie*), a także stanowią one znaczący komponent poematu filozoficznego *Promień mikrokosmosu*.

Zaprezentuję teraz odpowiedni fragment *Hymnu nocy* Njegoša, który jak to już zaznaczyłem, jest w miarę wiernym przekładem wiersza de Lamartine'a. Przypominam, że pojęcie „niebyt” w języku francuskim to „non-être”, zaś „nicłość” to „néant”, natomiast „nic” to „rien”. Oto te fragmenty *Hymnu nocy*, jak również cytaty innych poezji, które będę później przytaczał, w moim niepoetyckim przekładzie z języka serbskiego. Zaznaczam, że Njegoš, w przeciwieństwie do de Lamartine'a, słowo „bóg” pisał z małej litery. Zresztą, w pozostałych swych pracach Njegoš pisał to słowo w podobny sposób.

„O panie niezliczonych słońc,  
chwalę cię, chociaż widzę czym jestem:  
atomem niczego w przestrzeni,  
i minutą tylko w wieczności,  
jeszcze innym niczym, cieniem przejściowym,  
który przedtem nigdzie nie istniał”<sup>14</sup>.  
Francuski oryginał brzmi następująco:  
„Et moi, pour te louer, Dieu des soleils, qui suis-je?”

<sup>14</sup> Njegoš, *Himna noći*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, Beograd 1953, s. 384.

Atome dans l' immensité,  
 Minute dans l' éternité,  
 Ombre qui passe et qui n' a plus été"<sup>15</sup>.

Otóż słowa: „który przedtem nigdzie nie istniał” („qui n' a plus été”) są właściwie takie same, jakimi Platon w *Państwie* i *Timajosie* określał pojęcie „pełniejszego niebytu”, czyli niebytu absolutnego. Rzucają się również w oczy pewne rozbieżności między przekładem a francuskim oryginałem. Otóż Njegoś wprowadził dwukrotnie pojęcie „nic”, których nie ma w oryginale. Co prawda w cytacie numer 17, który zaraz przytoczę, pojęcie „nic” występuje. Cytat ten oddzielają od poprzedniego tylko dwa wiersze, i być może dlatego Njegoś czuł się jakby upoważnionym do wprowadzenia tych dwóch „nic”. Między przekładem powyższego fragmentu a oryginałem można zauważyć jeszcze kilka różnic. Po pierwsze de Lamartine twierdzi, że człowiek jest atomem w przestrzeni, zaś w ujęciu Njegoša człowiek jest atomem niczego w przestrzeni. Po drugie de Lamartine uważa, że człowiek stanowi tylko minutę w wieczności, natomiast w rozumieniu Njegoša człowiek jest tylko przemijającą minutą – innym niczym w wieczności. Po trzecie de Lamartine głosi, że człowiek jest cieniem, który znika, i który przestaje istnieć, zaś według Njegoša człowiek jest cieniem, który przedtem nigdzie nie istniał, czyli absolutnym niebytem.

Następny fragment *Hymnu nocy* zawiera pojęcie niebytu względnego:  
 Człowiek „jest robaczką, który cię wychwala,  
 (...) Zaczyna się poruszać wraz z pojawieniem się zorzy,  
 gdy ona znika, to on nie istnieje, staje się cieniem,  
 wieczorem jeszcze jęczy, zaś wraz z nastaniem dnia się odradza”<sup>16</sup>.

Zawarte w tym fragmencie słowa podobne są do tego pojęcia niebytu względnego, które Platon w *Państwie* wyraził tak oto: „że niby to istnieje i równocześnie nie istnieje” (478D). W następnym fragmencie de Lamartine użył raz pojęcia „rien” oraz dwukrotnie kategorii „néant”. Njegoś przełożył ten fragment w sposób następujący:

„O panie, widzę, że jestem niczym,  
 lecz męczy mnie twoje święte pragnienie;  
 nieszczęsny człowiek jest prawdziwą nicością,  
 lecz ta nicość ciebie ubóstwia”<sup>17</sup>.

W twórczości Njegoša znajdują się jeszcze inne wypowiedzi dotyczące nicości. Napisany w 1835 roku poemat *Svobodijada* zawiera takie oto porównanie:  
 „Lęk jest słabością, bratem nicości;  
 męstwo – rycerzem wiecznie żywym”<sup>18</sup>.

<sup>15</sup> Oeuvres de A. Lamartine, *Poésies. Harmonies poétiques*, t. 3, Paris 1885, s. 48.

<sup>16</sup> Njegoś, *Himna noći*, s. 384.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 384 i n.

<sup>18</sup> Njegoś, *Svobodijada*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga prva, Beograd 1951, s. 82.



Opublikowany w roku 1838 wiersz *Večernja molitva* (*Modlitwa wieczorna*) zawiera takie oto słowa:

„Boże, ojcie wszechmocny,  
(...) obdarzyłeś miliony stworzeń  
życiodajnym pyłem;  
miliony wzdychają do ciebie  
poczynając od słońca do  
słabego robaka wijącego się w błocie,  
który ledwo urodził się, znów  
na powrót wraca do pyłu  
do swej ciemnej nicości” („ničtožestva”)<sup>19</sup>.

Njegoš w 1847 roku poświęcił wiersz *Ljudevitu Šturu* (*Do Ljudowita Štura*), znanemu językoznawcy, pisarzowi i działaczowi politycznemu, walczącemu o kulturę i samodzielność słowackiego narodu:

„a ty bawiąc się wzniosłeś się na szczyt sławy  
i z niego śpiewasz hymny przestrzeni i losowi,  
ceniąc nicość bytu, oplakujesz byt bytu”<sup>20</sup>.

W poemacie *Promień mikrokosmosu* Njegoš trzykrotnie wypowiada się o nicości:

„Człowiek z firmamentu odczytuje  
swą niezmierną nicość”<sup>21</sup>.

Oto drugi cytat:

„Mroczny władco piekła nienasyconego  
oraz więźniu wygnany z raj, gdyby  
duchy nieśmiertelne mogły  
poznać wzniosłość twego planu,  
imię piekła zostałyby na wieki  
zasypane nicością niemą („ništožnošču”),  
śmierć rozpaczałyby nad jego grobem”<sup>22</sup>.

A oto trzecie stwierdzenie:

„Z bezdennej szarej nicości („ništožnosti”),  
z chaosu nieukształtowanego,  
powołane do bytu przez stwórcę”<sup>23</sup>.

W *Górskim wieńcu*, nawiązując do tragicznej bitwy na Kosowym Polu, Njegoš pisał:

„Zginął Miłosz, cud junaków wszystkich,

<sup>19</sup> Njegoš, *Večernja molitva*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga prva, s. 397.

<sup>20</sup> Njegoš, *Ljudevitu Šturu*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, s. 213.

<sup>21</sup> Njegoš, *Luča mikrokozma*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, s. 243.

<sup>22</sup> *Ibidem*, s. 263.

<sup>23</sup> *Ibidem*, s. 268.

padł w ofierze przed pogańskim tronem.  
Dumnie leży dzielny wojewoda,  
potokami krwi szlachtetnej zlany,  
tak jak dumnie szedł niedługo przedtem  
(...) ku grobowi w żywot nieśmiertelny,  
z wzdrgną patrzac na człowieczą nicość,  
na intrygi rady serbskich panów”<sup>24</sup>.

W 1956 roku odnaleziono *Bilježnica (Notes)* Njegoša, w którym zapisywał notatki z ostatnich lat swego życia. Oto co pisał poeta: „Ziemia jest sceną (lub punktem), jedyną we wszechświecie, na której nicość („ništožnost”) wystawia swą sztukę”<sup>25</sup>.

Natomiast w 1851 roku została opublikowana część wiersza Njegoša pod tytułem *Polazak Pompeja (Zwiedzanie Pompei)*, która zawiera takie oto słowa:

„Ślepi kapłani nicości! Pogański oltarz wstrętny  
wszechmogącą wolę stwórcy nie zmiękcza, lecz rozpała”<sup>26</sup>.

Wskażę teraz wypowiedzi Njegoša dotyczące pojęcia „nic”. W *Hymnie nocy*, o czym już wyżej wspominałem, Njegoš trzykrotnie użył pojęcia „nic”.

W 1837 roku Njegoš napisał prozą opowiadkę żartobliwą zatytułowaną *Žitije Mrdžena Nestretnikovića (Życie Wiercipięty Nieszczęśnikiewicza)*, w której czytamy: „Prawda, że zajmowałem niskie stanowisko, lecz w tym wypadku brane jest pod uwagę nie niskie stanowisko, lecz wyłącznie przyjemność, wszak wszyscy na tym świecie jesteśmy niczym, zarówno niscy jak i wysocy, jednakże gdy człowiek jest zadowolony, to jest on szczęśliwy”<sup>27</sup>.

Zaś w *Promieniu mikrokosmosu* pisze:

„Oto gorzkie ludzkie dziedzictwo  
człowiek człowiekowi, daje człowiek siebie,  
najszcześniejsi stwarzają go z niczego  
dla śmiertelnej żalobnej harmonii”<sup>28</sup>.

W drugim fragmencie Njegoš karci szatana takimi oto słowami:

”Bezmyślny pyszałek przypuszcza,  
że nie moja silna ręka  
na tron go wyniosła z niczego,  
lecz że mrok posadził go na tronie”<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> Njegoš, *Górski wieniec*, [w:] *Wybór pism*, s. 28; a także: Njegoš, *Gorski vijenac*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga treća, Beograd 1957, s. 22.

<sup>25</sup> Njegoš, *Bilježnica*, Cetinje 1956, s. 141.

<sup>26</sup> Njegoš, *Polazak Pompeja*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, s. 226.

<sup>27</sup> Njegoš, *Žitije Mrdžena Nesretnikovića*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga druga, s. 333.

<sup>28</sup> Njegoš, *Luča mikrokozma*, s. 245.

<sup>29</sup> *Ibidem*, s. 283.

Njegoš w 1847 roku napisał, lecz ogłosił dopiero w 1850 roku, utwór dramatyczny zatytułowany *Šćepan Mali (Szczepan Mały)*, w którym czytamy:

„Wola boska i siła boska  
(...) dla nich świat cały jest niczym”<sup>30</sup>.

W testamencie Njegoš zostawił nam taką oto myśl, zwracając się do boga: „Twoje słowo stworzyło wszystko z niczego, wszystko podporządkowane jest twemu prawu. Człowiek jest śmiertelny i musi umrzeć. Na twe wezwanie pokornie idę, i albo będę pod twoimi skrzydłami trwał w wiecznym śnie, albo będę w chórze nieśmiertelnym, aby cię wiecznie słać”<sup>31</sup>.

Wracam do wyżej cytowanego *Notesu* Njegoša, w którym zawarte są dwie znaczące myśli dla mojego tematu. Oto pierwsza z nich: „Człowiek jest niespokojnym atomem, pyłkiem przyniesionym z jakiegoś wyższego świata, przez nicość („ništożność”) wziętym do niewoli i podlega jej rozkazom”<sup>32</sup>. A oto druga notatka: „Człowiek jest minutą bytu, jednakże wiecznością nicości” („ništożności”)”<sup>33</sup>. Te dwie notatki bardzo wyraźnie korespondują z przytoczonym przeze mnie wcześniej pierwszym fragmentem z *Hymnu nocy* (cytat numer 14), gdyż tam było powiedziane „jestem: atomem niczego”, zaś w *Notesie* jest napisane: „Człowiek jest niespokojnym atomem (...) przez nicość wziętym do niewoli i podlega jej rozkazom”. W ten sposób „nic” z *Hymnu nocy* zostało zastąpione „nicością”, a więc Njegoš, w końcowym okresie swego życia, uznał te dwa pojęcia za identyczne. W tymże samym pierwszym fragmencie z *Hymnu nocy* człowiek mówi o sobie, że jest „jeszcze innym niczym, cieniem przejściowym”, zaś w *Notesie* napisane jest, że „Człowiek jest minutą bytu, jednakże wiecznością nicości”. Moim zdaniem można dopatrzeć się podobieństwa między „cieniem przejściowym” a „minutą bytu” i na tej podstawie przyjąć, że „nic” z *Hymnu nocy* Njegoš zrównał z „nicością” zawartą w wyżej wymienionych cytatach z *Notesu*. Świadczy to o tym, że Njegoš w danym wypadku przyłączył się do takiego stanowiska, które kategorię „nic” i pojęcie „nicości” traktuje jako synonimy. Trzeba zaznaczyć, że również współcześnie niektórzy uczeni, i nie tylko uczeni, zajmujący się tymi pojęciami, uznają je za identyczne. Moim zdaniem jest to stanowisko dyskusyjne, gdyż nie można pojęcia „nic” i kategorii „nicości” uznać za całkowicie identyczne. Njegoš traktował „nicość” przede wszystkim jako kategorię ontologiczną, mówiącą coś o istnieniu. Uznawał on, że mikrokosmos, to znaczy człowiek i jego świat, jak również makrokosmos, czyli Wszechświat, powstał z genetycznie pierwotnej, niestwarzalnej, odwiecznie istniejącej nicości, chaosu, nocy, ciemności, szarości, mroku (porównaj cytat numer 12, 23 i 29). W tym ujęciu „nicość” nie jest zupełną, absolutną, radykalną

<sup>30</sup> Njegoš, *Šćepan Mali*, [w:] *Cjelokupna djela*, knjiga četvrta, Beograd 1952, s. 110.

<sup>31</sup> I. Sekulić, *Njegošu. Knjiga duboke odanosti*, s. 367.

<sup>32</sup> Njegoš, *Bilježnica*, s. 141.

<sup>33</sup> *Ibidem*, s. 137.

negacją, gdyż Njegoš uznawał, że nicość istnieje w swoistej postaci. Natomiast absolutne pojęcie „nic” pozbawione jest wszelkiej określoności, gdyż jest negacją totalną, zupełną, nie mającą żadnego istnienia, nawet w formie niezrealizowanej możliwości. Dlatego też „nic” nie może być identyczne z „nicością”. Nawet wówczas, gdy „nic” jest tylko względną, częściową negacją istnienia, ukazującą wyłącznie niektóre różnice występujące między dwoma pojęciami, to i wtedy tak rozumiane „nic” nie będzie identyczne z kategorią odwiecznie istniejącej „nicości”. Tym bardziej nie może więc być pojęcie absolutnego „nic” uznane za identyczne z „nicością.